

Emaus i Rękawka w Krakowie

Po miastach mianowicie, a tem samym w Krakowie, w pierwszy poniedziałek wylega co żyje na Emaus. Jest to na pamiątkę objawienia się Chrystusa uczniom będącym w drodze do miasta Emaus. U nas celem przechadzki bywa Zwierzyniec, pieszo, konno i powozami (których, niestety! niewiele świętych) jaki taki pośpiesza użyć świeżego powietrza, błysnąć świeżym kapelusikiem i modną sukienką. Przechadzka ta miałaby niezawodnie to samo znaczenie co Corso lub Longchamps, gdyby u nas cokolwiek mogło mieć znaczenie. Ze Zwierzynca, który wcale nie wygląda na miejsce eleganckiej przechadzki, ochniejsza młodzież i osoby lubiące święcić drogie pamiątki, udają się na Kopiec Kościuszki, skąd każdy może, rzucając wzrok na kilkamilową przestrzeń, urozmaiconą wzgórzami, błoniami, ocienioną lasami, ożywioną nurtem Wisły, powitać bóstwo wiosny w zielonym wianku zstępującej na ziemię.

Obchód Rękawki przypadający w dzień wtorkowy, jeżeli nie ma związku z żadną pamiątką kościelną, za to daje nam tajemniczy jakiś zabytek niezmiernie starożytnego zwyczaju narodowego. Mogiła Krakusa, tego wodza z odległych wieków, którego autor Wstępu krytycznego* zapędził w dalszą jeszcze przeszłość i uznał za illiryskiego Gracha czy Bardyla, a w mogile tej ujrzał pomnik

wystawiony na cześć Heraklesa – jest widowiskiem nieodgadzonego zwyczaju. Tłumy zalegają wzgórze zwane Krzemionki: jednych wabi stojąca tam kapliczka św. Benedykta – drugich mogiła wznosząca się jeszcze wyżej – a wszystkich pocieszna krotchwila rzucania ze stromej góry jajek, bułek, orzechów, pierników i innych przysmaków, które pnące się po spadzistości paupry wydzierają sobie i w ogniu walki o łakomą zdobycz potracają się i kozielkują z góry na dół...

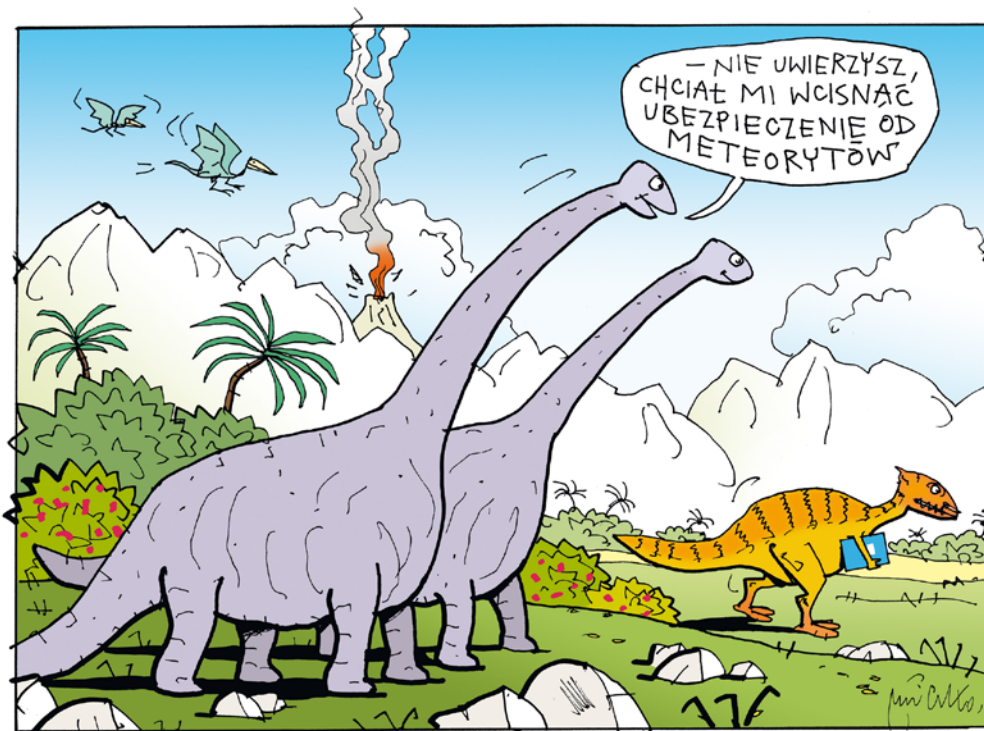
Znaczenie Rękawki chciano wywodzić od tego, że w rękawkach noszono ziemię przy sypaniu mogiły wielkiemu Krakusowi... Odkrycie nieszczerzone! – nieświadczące wcale o praktycznym rozumie starych praocjów naszych, którym daleko wygodniej i sporzej było nosić ziemię w połach niż w ciasnym rękawie. Jednakże nie zbijam nieodwołalnie starego podania; być bowiem mogło, że wówczas noszono ścięte poły na kształt naszych fraków – co gdy wyświęcone będzie przez panów archeologów, chętnie się na nie podpiszę.

LUCYAN SIEMIEŃSKI (1809–1876)

(Zygmunt Gloger: *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Warszawa, 1900)
[pisownia oryginalna]

* August Bielowski, *Wstęp krytyczny do dziejów Polski*, Lwów 1850.

Świat
Andrzeja
Mleczki



<http://mleczko.interia.pl/>

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak – grafika; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.